

Sygn. akt: I C 206/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Wojciech Waclaw
Protokolant:	sekretarz sądowy Justyna Szubring

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2020 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko K. S., W. S.

o zapłatę

I. zasądza solidarnie od pozwanych **K. S., W. S.** na rzecz powoda (...) **Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę** 152 842,34 zł (sto pięćdziesiąt dwa tysiące osiemset czterdzieści dwa złote 34/100), w tym kwotę:

- 146 557,99 zł (sto czterdzieści sześć tysięcy pięćset pięćdziesiąt siedem złotych 99/100) z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 25.10.2019 r. do dnia zapłaty;

- 3 912,88 zł (trzy tysiące dziewięćset dwanaście złotych 88/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25.10.2019 r. do dnia zapłaty;

- 2 371,47zł (dwa tysiące trzysta siedemdziesiąt jeden złotych 47/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25.10.2019 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanych na rzecz powoda kwotę 1 911, 00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt: I C 206/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 października 2019 r. powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W. żądał w elektronicznym postępowaniu upominawczym zasądzenia solidarnie od pozwanych W. S. i K. S.:

a) kwoty 146.557,99 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 22.10.2019 r. do dnia zapłaty

b) kwoty 6.284,35 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Ponadto, wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w wysokości 1.911,00 zł.

W uzasadnieniu pozwu, powód wskazał, że w dniu 7 sierpnia 2015 r. zawarł z pozwanymi umowę kredytu nr (...), na mocy której zobowiązali się do terminowej spłaty sumy pieniężnej. W związku z brakiem terminowego regulowania wpłat, pozwani naruszyli warunki umowy, w wyniku czego powstało zadłużenie i ostatecznie całe zobowiązanie zostało postawione w stan wymagalności. Pomimo wezwania, pozwani do dnia sporządzenia pozwu nie spłacili wymagalnej wierzytelności.

W dniu 28 listopada 2019 r. (...) wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z żądaniem pozwu (k. 7).

W ustawowym terminie pozwani wnieśli sprzeciw od nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Pozwani podnieśli zarzut nieudowodnienia dochodzonego roszczenia zarówno co do zasady jak i co do wysokości, w tym wymagalności roszczenia oraz sposobu naliczania odsetek oraz ich niezgodność z zawartą umową (wraz z kosztami kredytu oraz prowizją), zarzucając nieważność postanowień umowy ich dotyczących jako rażąco wygórowanych i niezgodzonych indywidualnie z konsumentem, a także jako stanowiących klauzule niedozwolone określone w art. 385³ k.c.

Nadto, pozwani wskazali na brak indywidualnego uzgodnienia treści umowy przez przedsiębiorcę z konsumentem, niedostateczne wypełnienie wobec konsumenta obowiązków informacyjnych oraz obowiązków kredytodawcy określonych w ustawie o kredycie konsumenckim i niezgodność postanowień umowy z zasadami współżycia społecznego. Zakwestionowali także przedłożony wyciąg z ksiąg bankowych stanowiący w świetle prawa wyłącznie dokument prywatny, a nadto podnieśli, iż powód nie udowodnił, aby osoba, która podpisała umowę w imieniu banku była do tego uprawniona.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 sierpnia 2015 r. (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. oraz pozwani W. S. i K. S. zawarli umowę konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr (...), na mocy której Bank udzielił pozwanym kredytu na okres 108 miesięcy w łącznej kwocie 193.591,90 zł, częściowo przeznaczanego na sfinansowanie celów konsumpcyjnych kredytobiorcy oraz częściowo na spłatę zobowiązań finansowych kredytobiorców. Ponadto, z przyznanego kredytu finansowana była prowizja bankowa, składka ubezpieczenia na wypadek śmierci, trwałej i całkowitej niezdolności do pracy albo hospitalizacji w wyniku nieszczęśliwego wypadku oraz korzystanie z usług dodatkowych świadczonych przez pośrednika kredytowego przy zawarciu umowy.

Całkowita kwota do zapłaty z tytułu kredytu konsolidacyjnego wynosiła 276.940,56 zł (§ 2 ust. 2 umowy). Spłata miała nastąpić w równych ratach, płatnych w okresach miesięcznych do 24 dnia każdego miesiąca w łącznej kwocie 2.569,76 zł z tym zastrzeżeniem, że wysokość pierwszej raty, która jest ratą wyrównawczą, nie będzie wyższa niż 1.976,24 zł.

W związku z zawarciem umowy kredytu i jego udzieleniem, kredytobiorcy ponosili następujące koszty: prowizja bankowa w kwocie 45.881, 28 zł, składka ubezpieczeniowa w kwocie 10.879,86 zł, koszt korzystania z usług dodatkowych świadczonych przez pośrednika kredytowego przy zawieraniu umowy w kwocie 5.807,76 zł, odsetki od kapitału kredytu w kwocie 83.348,66 zł.

Zgodnie z § 2 ust. 1 zawartej umowy, kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej, która w dniu podpisania umowy wynosiła 8,49 % w stosunku rocznym. W przypadku zaś opóźnienia w terminowym regulowaniu rat, Bank mógł pobierać od niespłaconego w terminie kredytu, podwyższone odsetki, w wysokości czterokrotności

stopy kredytu lombardowego NBP, obowiązującej na dzień powstania zadłużenia przeterminowanego, która w dniu zawarcia umowy wynosiła 10,00 %. Powyższe odsetki pobierane miały być począwszy od dnia następującego po terminie płatności wynikającego z umowy i wskazanego w harmonogramie spłat, aż do dnia spłaty tego zobowiązania.

W myśl łączącej strony umowy, Bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia w razie m. in. opóźnienia kredytobiorców z zapłatą pełnej raty, wynikającej z harmonogramu spłat, za co najmniej jeden okres płatności, niedotrzymaniu przez kredytobiorców warunków udzielenia kredytu, czy też utraty zdolności kredytowej przez kredytobiorców. Po upływie okresu wypowiedzenia kredytobiorcy zobowiązani byli do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi Bankowi za okres korzystania z kredytu (§ 10 umowy).

(dowód: umowa konsolidacyjnego kredytu gotówkowego k. 36-38)

Wskutek złożonego przez kredytobiorców wniosku o restrukturyzację konsolidacyjnego kredytu gotówkowego, aneksem z dnia 22 września 2017 r. wydłużono okres spłaty kredytu do dnia 24 lipca 2026 r. (tj. o 24 miesięcy), doliczając do kapitału odsetki umowne wymagalne i niewymagalne w kwocie 1.062,47 zł oraz zawieszono spłatę rat kapitałowo – odsetkowych na okres 2 miesięcy. Na dzień sporządzenia aneksu, kredytobiorcy zalegali ze spłatą zobowiązań wynikających z umowy na kwotę 2.371,55 zł, w tym kapitał 1.309,08 zł i odsetki niewymagalne w wysokości 1.062,47 zł.

(dowód: aneks do umowy kredytu konsolidacyjnego z dn. 22 września 2017 r. k. 39-40)

W okresie od dnia 7 sierpnia 2015 r. do dnia 31 marca 2020 r. pozwani dokonali wyłącznie częściowej spłaty należnych rat kredytu w wysokości 102.092,71 zł. Wskutek braku dokonywania regularnych płatności powstało zadłużenie, do spłaty którego, w dniu 10 maja 2019 r. powodowy Bank wezwał pozwanych w terminie 14 dni roboczych od daty otrzymania wezwania. Jednocześnie w piśmie tym wskazał, o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia i o tym, że razie braku spłaty przedmiotowa umowa zostanie wypowiedziana.

(dowód: wezwania do zapłaty k. 49-50, raport – zestawienie należności i spłat kredytu w PLN za okres od 2015-08-07 do 2020-03-31 k. 28-35)

Kredytobiorcy w określonym terminie nie złożyli wniosku o restrukturyzację zadłużenia, a także nie dokonali spłaty, w związku z czym powodowy Bank w dniu 28 czerwca 2019 r. wypowiedział umowę, wskazując jednocześnie całkowitą kwotę zobowiązania pozostałego do spłaty na dzień sporządzenia wypowiedzenia:

kapitał: 5.612,23 zł,

odsetki umowne: 1.851,45 zł,

odsetki podwyższone za opóźnienie: 23,34 zł,

koszty i opłaty za czynności Banku: 4,20 zł.

Oświadczenie skierowano na adres zamieszkania kredytobiorców, wskazany w zawartej pomiędzy stronami umowie kredytu. Wypowiedzenie umowy zostało odebrane w dniu 4 lipca 2019 r.

(dowód: oświadczenie banku o wypowiedzeniu umowy k. 41-42, zwrotne poświadczenie odbioru k. 43-44)

W dniu 21 października 2019 r. powodowy Bank wystawił wyciąg z ksiąg bankowych, w którym wskazał, że pozwani posiadają wobec powoda zadłużenie w wysokości 152.842,34 zł, na które składa się:

a) należność główna (niespłacony kapitał) – 146.557,99 zł,

b) odsetki umowne za okres korzystania z kapitału w wysokości 8,49 % od dnia 2019-02-25 do dnia 2019-08-26 – 3.912,88zł,

c) odsetki za opóźnienie naliczone od kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 10,00 % od dnia 2019-02-25 do 2019-10-21 – 2.371,47 zł.

(dowód: wyciąg z ksiąg bankowych k. 27)

Ostatecznym wezwaniem do zapłaty z dnia 29 sierpnia 2019 r. Bank wezwał kredytobiorców do zapłaty całości należności w terminie 7 dni, obejmującej następujące kwoty: 147.228,17 zł należności kapitałowej, 3.912,88 zł odsetek umownych, 247,32 zł odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej, 8,40 zł kosztów i opłat za czynności Banku.

(dowód: ostateczne wezwanie do zapłaty k. 46-47)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego, powództwo podlegało uwzględnieniu w całości, przy czym stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie zaoferowanych przez strony dokumentów dołączonych do akt sprawy, uznając je za w pełni miarodajny dla rozstrzygnięcia materiału dowodowy.

W niniejszym postępowaniu powodowy Bank dochodzi od pozwanych zwrotu należności wynikającej z umowy konsolidacyjnego kredytu gotówkowego, zawartej w dniu 7 sierpnia 2015 r., przy czym należność ta obejmuje zarówno kwotę udzielonego kredytu w części niespłaconej jak i należne od kwoty niespłaconego kapitału odsetki w wysokości odsetek umownych oraz podwyższone odsetki karne naliczone od niespłaconego w terminie kapitału.

Podejmując przy tym obronę procesową w sprawie pozwani podnieśli zarzuty, które to w ich ocenie miałyby niweczyć możliwość wydania dla powoda korzystnego w sprawie orzeczenia, a którym to jednocześnie strona powodowa konsekwentnie przeczyła, przedkładając skutecznie na poparcie swego stanowiska dalsze dowody i twierdzenia.

Strona pozwana kwestionując istnienie spornego roszczenia wskazała na brak wymaganego umocowania osoby zawierającej w imieniu powodowego Banku umowę oraz na brak wykazania uruchomienia kredytu, a co za tym idzie jej wykonania po stronie powoda. Zarzut ten sam przez się nie mógł jednak odnieść zamierzonego skutku.

Przede wszystkim zauważyć należy, zgodnie z art. 97 k.c. osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa.

Opisana powyżej regulacja ma na celu ułatwienie obrotu prawnego i ochronę interesów osób, które chcą z konkretnym przedsiębiorcą zawrzeć umowę. Sens wzmiankowanej regulacji polega na tym, aby nie musiały one żądać od osoby czynnej w lokalu przedsiębiorstwa szczegółowego pełnomocnictwa i weryfikować jego poprawności. Sam przedsiębiorca nie może też, powołując się na przyczyny formalne, uwolnić się od skutków zawarcia umowy, twierdząc, że umowę podpisał pracownik przebywający w lokalu, który nie miał odrębnego dla niej upoważnienia.

Powyższy przepis, przewiduje dorozumiane pełnomocnictwo nie umowne, lecz ustawowe. Jeżeli też zakład powierza swojemu pracownikowi stanowisko, z jakim nieodłącznie wiąże się prowadzenie poszczególnych rodzajów czynności, które mają doprowadzić do określonych skutków prawnych, to należy uznać, że jest on upoważniony do składania oświadczeń woli w imieniu banku, w sprawach objętych jego zakresem obowiązków. Przepis art. 97 k.c. odnosi się przy tym do wszystkich osób, które mają faktyczną możliwość dokonywania czynności prawnych w obiektach przedsiębiorstwa i ma zastosowanie zawsze, gdy przedsiębiorstwo nie poinformowało w sposób wyraźny i odrębny swoich klientów o tym, że konkretne osoby czynne w jego lokalu nie są umocowane do zawierania umów. To zaś,

że artykuł 97 k.c. może mieć zastosowanie do osób podpisujących w imieniu banku umowę kredytową zostało już wyjaśnione w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 14 maja 2002 r. -V CKN 1031/00).

Dlatego, w ocenie Sądu powód ponad wszelką wątpliwość udowodnił (skoro nie musiał odrębnie udowadniać umocowania) istnienie dochodzonego zobowiązania w tej płaszczyźnie tj. prawnej skuteczności umowy zawartej w dniu 7 sierpnia 2015 r., tym bardziej, iż kredyt został uruchomiony zaś sami pozwani przystąpili do jego spłacania. Nie przełamali zaś procesowo wzmiankowanego wyżej domniemania.

Jeśli zaś chodzi o ewentualny brak uruchomienia udzielonego kredytu w postaci braku przelania środków, czy brak właściwego wyliczenia i rozliczenia umowy w kontekście właściwego udokumentowania dochodzonej pozewem należności głównej i odsetkowej - tu również zarzut nie mógł być skutecznie przez pozwanych podniesiony, a wynika to z poniższych okoliczności.

Powodowy Bank przedłożył w ramach postępowania dowodowego umowę kredytową oraz aneks, w którym strony zgodnie potwierdziły wysokość zaległości w spłacie zobowiązania z tytułu wzmiankowanej w wysokości 2.371,55 zł. Już te, przedstawione przez powoda i niezakwestionowane dokumenty, wskazują ponad wszelką wątpliwość, że Bank przekazał kwotę kredytu pozwany, a pozwani zalegali ze spłatą swoich zobowiązań, wynikających z zawartej umowy.

Co więcej, w braku wykonania umowy po stronie powodowego Banku, strona pozwana nie przystąpiłaby do restrukturyzacji powstałego zadłużenia, jak i nie wydłużyła okresu kredytowania o kolejne 24 miesiące, co szerszego uzasadnienia nie, tym bardziej, że jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, pozwani czynili spłaty na poczet wymagalnego zadłużenia szczegółowo odzwierciedlone w niezakwestionowanym zestawieniu należności i spłat kredytu za okres od 7 sierpnia 2015 r. do 31 marca 2020 r.

Jeżeli zaś chodzi o zakwestionowanie dołączonego do akt sprawy wyciągu z ksiąg bankowych jako dokumentu posiadającego moc prawną dokumentu urzędowego, to mimo tego, że nie jest w tym postępowaniu dokumentem urzędowym, wbrew stanowisku pozwanych jest on w pełni dokumentem sporządzonym zgodnie z obowiązującymi w tej mierze przepisami prawa bankowego, a nadto obrazującym niewątpliwie istniejący stan zapisów w księgach bankowych kredytobiorcy. Podzielając też stanowisko pozwanych co do faktu, iż obecnie dokument ów nie może być przedkładany i traktowany w toczącym się postępowaniu cywilnym wprost jako dokument urzędowy, (skoro art. 95 ust. 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe w postępowaniu cywilnym nie ma mocy przewidzianej w art. 244 k.p.c.) – stanowi on jednak dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.c. i podlega ocenie razem ze wszystkimi innymi dowodami, w myśl reguł wynikających z art. 233 k.p.c.

Tak też co do samego dokumentu – tu zauważyć należy, iż wzmiankowany dokument został bezspornie sporządzony przez podmiot ustawowo wyposażony w prawo do udzielania i obsługi pożyczek i kredytów, w ramach przyznanych mu w tym zakresie kompetencji ustawowych wynikających z prawa bankowego przez upoważnione do tego osoby oraz na podstawie ksiąg rachunkowych, w których rejestrowane były wszystkie operacje na rachunku dotyczącym kredytu udzielonego pozwany.

Co więcej, przedłożonym przez powoda szczegółowym dokumentom pozwani nie przeciwstawili jakichkolwiek przeciwdowodów, lecz również nie złożyli wobec tych dokumentów jakichkolwiek skonkretyzowanych i ukierunkowanych zarzutów. Wobec czego to ów zarzut należało również uznać za gołosłowny.

Zaprzeczenie prawdziwości dokumentu prywatnego w postaci sporządzonego prawidłowo i zgodnie z kompetencją ustawową banku wynikającą z art. 95 ust. 1 Prawa bankowego wyciągu z ksiąg rachunkowych kredytodawcy nie może bowiem w ocenie Sądu polegać na samej negacji istnienia lub wysokości długu, jeśli z pozostałych dowodów przedłożonych przez podmiot uprawniony wynika fakt zawarcia umowy kredytu, jej wysokość i ustalone przez strony warunki spłaty.

Pozwani w szczególności nie wskazali, jakie konkretnie nieprawidłowości odbierają moc dowodową takiemu dokumentowi jak i nie przedłożyli chociażby dowodów świadczących o dokonanej spłacie zadłużenia. Przed

wszystkim podkreślenia wymaga, iż pozwani nie sprecyzowali w jakim zakresie dołączony do akt sprawy wyciąg z ksiąg bankowych powoda miałyby potwierdzać zapisy „falszywe” w tychże księgach i tym samym stanowić niemiarodajny procesowo dowód na okoliczność wysokości dochodzonego roszczenia.

Sama zaś postawa procesowa strony pozwanej nie może skutkować w świetle tego co zostało wcześniej wyłuszczone czynieniem ustaleń i formułowania pozytywnych wniosków w tej mierze dla pozwanych.

Warto jedynie w tym miejscu dla porządku wskazać, iż nie mają racji pozwani, forsując ewentualną tezę, iż ostateczna sytuacja dowodowa i procesowa w sprawie niniejszej sprawia, że ciężar dowodu istnienia należności oraz wysokości zadłużenia z tytułu kredytu miałyby w tych konkretnych okolicznościach spoczywać bezwzględnie na powodzie.

Od strony dowodowej bowiem, czy konkretnie rozkładu ciężaru dowodu, to wskazać należy, iż ten z założenia przybiera w tej mierze czytelną konstrukcję wynikłą z dyspozycji art. 6 k.c.

Skoro jest zatem w sprawie przedłożona i zrealizowana umowa kredytowa, przyjmowaną na ogólnych zasadach logiczną konsekwencją powyższego jest obowiązek udowodnienia po stronie tego na którym ciąży dług pieniężny, iż należycie się ze swej powinności zapłaty wywiązał.

Temu bowiem służy choćby podstawowa w tej mierze instytucja pokwitowania, bądź uzyskania innego o podobnym znaczeniu dokumentu na okoliczność stanu zadłużenia lub braku zadłużenia dłużnika pieniężnego.

Krótko mówiąc, to nie wierzyciel co do zasady ma udowodnić, iż zapłata na jego rzecz nie wpłynęła, bowiem byłoby to istotnie obarczanie go dowodem na zaistnienie faktu negatywnego, (czyli na nieistnienie okoliczności), co faktycznie jest w realiach niniejszej sprawy w zakresie braku wpłat praktycznie niewykonalne.

Jeśli zatem dłużnik twierdzi, iż swego obowiązku dochował, to w pierwszej kolejności winien to siłą rzeczy udowodnić lub przynajmniej wskazać na istniejące, a posiadane przez drugą stronę lub osobę trzecią dowody.

Pozwani mieli obiektywną możliwość udowodnienia wysokości i terminowości dokonanych wpłat, bowiem należy założyć, że skoro przystąpili do spłaty kredytu (co skądinąd w sposób oczywisty potwierdza zestawienie należności i spłat kredytu), to siłą rzeczy mogli i powinni przedstawić dowody zapłaty każdej z uregulowanych rat, jeśli takowe uiszczali ponad to co zostało wskazane w zestawieniach.

Jeśli zaś pozwani kwestionują terminy spełnienia świadczenia bądź choćby nawet w sposób dorozumiany twierdzą, że terminy wpłat w zestawieniu wierzyciela nie odpowiadają prawdzie i że w konsekwencji nastąpiło nieprawidłowe naliczenie należności odsetkowej - winni w tym zakresie przedstawić skonkretyzowane twierdzenia i dowody. Takich jednakże dowodów pozwani w sprawie nie przedstawili, jak i nawet nie usiłowali formułować w tym zakresie konkretnych twierdzeń faktycznych.

Przechodząc do kolejnego zarzutu jakim jawi się brak wymagalności roszczenia dochodzonego pozwem z uwagi na brak skutecznego wypowiedzenia umowy – to w ocenie Sądu nie sposób w tej kwestii poczynić dla strony pozwanej korzystnych ustaleń.

Zgodnie z treścią łączącej strony umowy, Bank miał prawo wypowiedzieć umowę za zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia w razie opóźnienia kredytobiorcy z zapłatą pełnej raty, wynikającej z harmonogramu spłat, za co najmniej jeden okres płatności.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że początkowo faktycznie należność z umowy kredytu była spłacana, to jednak z początkiem 2019 r. pozwani nie uiszczali rat w pełnej wymagalnej wysokości, popadając w narastającą stopniowo zwłokę. W szczególności okoliczność tę potwierdzają dowody w postaci wezwań do zapłaty kierowanych do pozwanych, wyciąg z ksiąg bankowych, czy też wreszcie samo wypowiedzenie umowy.

W tym miejscu należy zwrócić także uwagę na zgodność pozycji zestawienia jak na k. 28-35 na chwilę wypowiedzenia umowy jak na k. 41 i 42 czy też na analogiczną zgodność tych pozycji na chwilę wystawienia wyciągu z ksiąg banku w dniu 21 października 2019 r. r. z treścią samego wyciągu jak na k. 27.

Zatem zaistniały podstawy do wypowiedzenia umowy przez bank, gdyż kredytobiorcy zaprzestali spłacania rat kredytu.

Niewątpliwie przepis art. 75c Ustawy prawo bankowe nakłada na bank obowiązek umożliwienia kredytobiorcy restrukturyzacji zadłużenia. Obowiązek zaś ten powodowy Bank spełnił, a mianowicie w pismach z dnia 10 maja 2019 r. wzywając pozwanych do spłaty zadłużenia w terminie 14 dni jednocześnie informując o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Samo zaś wypowiedzenie umowy nastąpiło w dniu 28 czerwca 2019 r., a więc z zachowaniem dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia przez pozwanych, zanim ostatecznie umowa została wypowiedziana. Ponadto, jak wynika z treści aneksu do umowy, zawartego w dniu 22 września 2019 r., kredytobiorcy wówczas wystąpili o restrukturyzację zadłużenia. Obrazuje to zatem, iż powodowy Bank konsekwentnie informował kredytobiorców o tejże możliwości, z której pozwani przez okres obowiązywania umowy korzystali. Tym samym, powodowy Bank postąpił zgodnie z obowiązującą e tej mierze procedurą. Niezależnie od tego, pozwani w dalszym ciągu nie byli w stanie terminowo regulować należności objętych restrukturyzacją w pełnej ich wysokości.

Końcowo wskazać także należy, iż o ile powód przy odpowiedzi na sprzeciw pozwanych przedstawił wskazane na wstępie dowody, które oceniane we wzajemnych powiązaniu pozwalają na ustalenie sposobu powstania zobowiązania pozwanych jak i skuteczności zawarcia umowy, wysokości, sposobu wyliczenia kwoty żądanej pozwem, o tyle pozwani nie przedstawili żadnych dowodów na poparcie swojego stanowiska. Mimo, iż kwestionują wszystkie fakty sprowadzające się do skutecznego złożenia oświadczenia woli przez pracowników powodowego Banku – z ich twierdzeń nie wynika jednak, by podjęli jakiekolwiek czynności zmierzające do podważenia chociażby prawdziwości podpisów złożonych na poszczególnych dokumentach. W przypadku, gdyby umowa rzeczywiście została sfalszowana bądź zawarta bez wiedzy i choćby potwierdzenia powodowego Banku, należałoby się spodziewać, że podjęliby konkretne czynności w celu dowiedzenia tego, np. przez zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Pozwani jednak w zakresie tej konkretnej umowy tego nie uczynili, mało tego, spłacali przez długi okres kredyt, potwierdzając tym samym konsekwentnie powstały stosunek zobowiązaniowy, również poprzez zawarcie poszczególnych aneksów wydłużających okres spłaty.

Powyższe rozważania w sposób tożsamy odnoszą się do podniesionej przez stronę pozwaną okoliczności ewentualnego sfalszowania podpisu pozwanej W. S. na umowie kredytu. Z przedłożonego postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego wynika bowiem, iż ewentualne zawiadomienie złożone przez pozwaną dotyczyło okresu od dnia 4 października 2016 r. do 2 maja 2017 r., a zatem po czasie kiedy przedmiotowa umowa kredytu została zawarta (7 sierpnia 2015 r.). Jednocześnie pozwana nie podjęła w całym okresie poprzedzającym wypowiedzenie umowy żadnych czynności zmierzających do zniweczenia skutków umowy kredytowej, tym samym kontynuując jej spłatę i jej ważność i skuteczność jednoznacznie potwierdzając . Przyjąć zatem należy, iż pozwana nigdy nie kwestionowała i ostatecznie skutecznie w toku procesu nie zakwestionowała wzmiankowanego stosunku zobowiązaniowego.

Co do niedozwolonych zaś w ocenie pozwanych klauzul „odsetkowych” – tu również nie mógł odnieść zamierzonego skutku zarzut strony pozwanej dotyczący abuzywności w przywołanym zakresie.

Zgodnie bowiem z art. 385¹ § 1 i 3 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, przy czym w paragrafie 3 wskazano, że niezgodnione indywidualne są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Powyższy przepis nie znajduje jednakże w ocenie Sądu zastosowania w niniejszej sprawie.

Pozwani podają, iż odsetki, koszty i opłaty prowizji są rażąco wygórowane zaś powód nie wykazał, czy też nie przedstawił stronom umowy w kontekście spełnienia obowiązku informacyjnego kredytodawcy, stopy oprocentowania i jej wyliczania jak i dalszych podstaw należnych z tytułu zobowiązania opłat.

W ich ocenie powód naruszył interes pozwanych jako konsumentów, nie zważając, iż jak wynika z § 1 umowy, prowizja i koszty związane z pożyczką zostały jasno doprecyzowane i znane pozwanym w dniu zawarcia umowy. Dodatkowo, oprocentowanie pożyczki stanowiło pochodną Stawki Referencyjnej WIBOR (3M), a więc było ono zupełnie niezależne od woli powoda. Stąd trudno mówić o wygórowaniu w zakresie w jakim to dotyczy kosztów umowy, prowizji czy opłat. Stąd też, jeśli świadczenia jako dotyczące głównych świadczeń umowy zostały sformułowane jednoznacznie, oraz nie naruszają dobrych obyczajów i interesów kredytobiorców, nie mogą być uznane za niewiające.

Niezależnie od powyższego, zauważyć należy, iż pozwanym udostępniono przystępując do umowy pożyczki samą jej treść, na co wskazują złożone podpisy pod dokumentem. Co więcej, pozwani zostali własnoręcznie podpisali na każdej ze stron wspomnianego dokumentu. W przypadku powzięcia jakichkolwiek wątpliwości co do jasności bądź prawidłowości postanowień umownych, mieli oni możliwość zadania pytań i wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości.

Ma to zresztą pomniejsze znaczenia o tyle iż, wysokość oprocentowania, kwota pożyczki, wysokość i ilość rat oraz termin ich płatności wynikały jednoznacznie z treści umowy zawartej przez strony, złożonej przez powoda do akt.

Stąd też zarzuty w postaci braku indywidualnego uzgodnienia treści umowy przez przedsiębiorcę z konsumentem jak i niedostatecznego wypełnienia wobec konsumenta obowiązków informacyjnych kredytodawcy w ocenie Sądu są również bezzasadne. Sąd nie dopatrył się także sprzeczności poszczególnych postanowień umownych z zasadami współżycia społecznego – który to zarzut został jedynie ogólnikowo podniesiony w toku postępowania przez pozwanych.

Co do samych zaś postanowień dotyczących wysokości i sposobu wyliczania prowizji jako rażąco wygórowanej i stanowiącej przez to klauzulę abuzywną – i ten zarzut należy uznać za całkowicie chybiony.

Warto jedynie zauważyć, iż kwestia ta została uregulowana wprost w ustawie o kredycie konsumenckim. Zgodnie z treścią art. 36a tejże ustawy maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu oblicza się według wzoru:

w którym poszczególne symbole oznaczają:

MPKK - maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu,

K - całkowitą kwotę kredytu,

n - okres spłaty wyrażony w dniach,

R - liczbę dni w roku.

przy czym pozaodsetkowe koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu, zaś pozaodsetkowe koszty kredytu wynikające z umowy o kredyt konsumencki nie należą się w części przekraczającej maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu obliczone w sposób określony w ust. 1 lub całkowitą kwotę kredytu.

Podstawiając pod zmienną „K” kwotę 131.023,00 zł (§ 2 umowy) zaś pod zmienną „n” liczbę dni w umownym, 9-letnim okresie spłaty (9 x 365 dni) przy liczbie dni roku R = 365, wynik końcowy maksymalnej wysokości kosztów o jakich mowa w powołanym przepisie w sposób oczywisty i wielokrotnie przewyższa wartość naliczonej przez bank prowizji w kwocie 45.881,287 zł, co można nietrudno zweryfikować dokonując stosownej operacji matematycznej. Stąd i ten zarzut nie mógł być skutecznie podniesiony.

Jak bowiem widać w przywołanym równaniu czy właściwie wzorze matematycznym - istotnie wpływającym na maksymalną wartość MPKK jest czynnik „n/R” który w istocie efektywnie wyraża ilość lat na jaką udzielono kredytu, a która to w niniejszej sprawie wynosi 9 (108 miesięcznych rat).

Powód przedstawił kserokopię umowy kredytu konsolidacyjnego (wraz z aneksem zawartym wskutek wniosku o restrukturyzację zadłużenia), zestawienie należności i spłat, wezwania do zapłaty, pismo zawierające wypowiedzenie umowy oraz wyciąg z ksiąg banku, które to dokumenty ostatecznie zdaniem Sądu poświadczają w sposób nie budzący wątpliwości istnienie zobowiązania oraz rozmiar długu w wysokości dochodzonej pozwem.

Dlatego też uznając, iż niezakwestionowane rozliczenia przedłożone przez powoda w pełni korespondują z treścią złożonego w sprawie wyciągu z ksiąg bankowych, a także innych dokumentów, a przede wszystkim są zbieżne z żądaniem pozwu, należało orzec jak w pkt. I wyroku.

O kosztach procesu, Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 108 k.p.c., uwzględniając, iż powód nie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, jak w pkt. II wyroku.